



epifania

TYGODNIK PARAFII
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 465 • Czwarta Niedziela Wielkanocy • 8 maja 2022 r.



➤ SŁOWO TYGODNIA z Ewangelii według św. Jana (10, 27-30)

Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną i Ja daję im życie wieczne. Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca. Ja i Ojciec jedno jesteśmy.

CZYTANIA NIEDZIELNE:

Dz 13, 14.43-52;
Ps 100, 1-2.3, 4b-5ab;
Ap 7, 9.14b-17;
Aklamacja (J 10, 14);
J 10, 27-30



Ks. Marian Rowicki

Jezus Chrystus, Słowo, przez które wszystko się stało. Słowo, które rozbrzmiewa w każdej istocie i rzeczy stworzonej. Przemawiające do nas z każdej strony świata. Usłyszeć Je, otworzyć serce na to, co jedynie trwa i w czym wszystko się zawiera. Poznać Niepoznawalnego, a zarazem tak bliskiego. Jeśli nie otworzysz naszych oczu, nie stworzysz serca nowego, któż zdola?

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

NIE TYLKO Z WIDZENIA

Dzisiaj w Liturgii słyszymy fundamentalne słowa: „*Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je*” (J 10, 27). Jest to fragment rozmowy Jezusa z Żydami. Właśnie w ten sposób odpowiada On na ich pytanie: „*Dokąd będziesz nas trzymał w niepewności? Jeśli Ty jesteś Mesjaszem, powiedz nam otwarcie!*” (J 10, 24). Żydzi chcieli wymusić na Nim jednoznaczny deklarację w tej kwestii.

Poza Żydami zdecydowana większość ludzi uważała Jezusa za Mesjasza, gdyż widzieli, co czyni i słyszeli, co mówi. Jezus wyraźnie rozdziela ludzi, którzy należą do „Jego owiec” od tych, którzy nie są jego owcami. Stosowanym przez Niego kryterium jest właśnie widzenie Jego czynów i słuchanie Jego słów. Żydzi nie potrafili rozpoznać w Jezusie Mesjasza, ponieważ nie chcieli widzieć Jego czynów, ani słuchać Jego słów.

Ale nawet wsłuchiwanie się w słowa Jezusa to nie wszystko. Trzeba jeszcze być posłusznym Jego głosowi. Jezus mówi bowiem, że zna swoje owce. „Ja znam je” znaczy nie tylko „wiem, która jest która”, choć w pewnym sensie o taką znajomość też chodzi. To, co naprawdę się liczy, to głęboka relacja z Jezusem.

Język polski jest pod tym względem ubogi. W oryginale słowo „znam” ma dwa znaczenia. Pierwsze to właśnie powierzchowna znajomość, jak w piosence: „znamy się tylko z widzenia”, drugie zaś to poznanie dogłębne, takie jak relacja przyjaźni lub miłości. I o taką właśnie głęboką znajomość chodzi Jezusowi. On wie, czego każdemu potrzeba, bo zna swoje owce.

Jezus zna każdego z nas, zna mnie i ciebie, i nie gorszy się nami. On panuje nad każdą sytuacją w naszym życiu, zna nasze codzienne trudności i radości. Pragnie, abyśmy – tacy, jacy jesteśmy – szli za Jego głosem. Szli z całym naszym życiem.

Nasze przywiązanie do Jezusa widać w codziennych decyzjach. Miłość do Niego można wyrażać nawet przy okazji podejmowania najprostszycy wyborów. Prosty przykładem może być post piątkowy i świętowanie niedzieli.

Post piątkowy może wzmocnić naszą więź z Jezusem, kiedy intencją jego podjęcia będzie próba współodczuwania z cierpieniem na Krzyżu. To prawda, nigdy nie będziemy

w stanie cierpieć w podobny sposób jak Jezus. Każde nasze cierpienie będzie nikłe w porównaniu z Jego cierpieniem. Niemniej nawet drobne niedogodności mogą kształtować w nas współodczuwanie z Jezusem.

Jeśli podejmujemy post piątkowy, to nie powinniśmy potem zapominać o świętowaniu niedzieli. Jest to wyjątkowy dzień, ponieważ w tym dniu Jezus odniósł największe zwycięstwo – pokonał śmierć. Jeśli chcemy razem z Nim cieszyć się Jego zwycięstwem, nasza niedziela także powinna być wyjątkowa. Skoro w piątek praktykowaliśmy post, to w niedzielę powinniśmy pozwolić sobie na spożycie lepszego jedzenia, np. na wyjście do restauracji z rodziną.

Te dwa przykłady pokazują, że nawet tak banalna sprawa jak jedzenie może pomóc nam umacniać więź z Jezusem. W małych decyzjach możemy kierować się właśnie miłością do Jezusa. Poprzez małe kroki możemy uczyć się i przygotowywać się do podjęcia trudniejszych zobowiązań, do których wzywa nas Jezus.



dk. Dominik Kulczycki

Józefek na depresję

To jedna z najstarszych roślin stosowanych w ziołolecznictwie. Hyzop lekarski (*Hyssopus officinalis*), zwany też józefkiem, leczy niestrawność, łagodzi uporczywy kaszel, obniża ciśnienie. Pomaga też na smutek i za to przede wszystkim cenila go św. Hildegarda.

Hyzop jest rośliną wieloletnią, którą możemy uprawiać w przydomowym ogródku, i to nie tylko ze względu na prozdrowotne właściwości, ale też przepiękny wygląd. Dorasta nawet do 60 cm i od lipca do października kwitnie na fioletowo. Przypomina lawendę. Zawarty w nim olejek eteryczny wydziela intensywny zapach, który działa relaksująco. W medycynie naturalnej wykorzystuje się przede wszystkim ziele tej rośliny (naziemną część), które zawiera m.in.: wspomniany już olejek eteryczny (składający się głównie z kamfory, fitosterolu, cyneolu), gorycz marubiny, flawonoidy (diosminy), żywice oraz garbniki. Z suszonego ziele można przygotować napar, ale wykorzystuje się je także jako przyprawę do potraw. Hyzop ma działanie przeciwwirusowe, przeciwzapalne i wykrztuśne, dlatego łagodzi różne schorzenia dolnych i górnych dróg oddechowych. Wspomaga też wydzielanie soków żołądkowych i pobudza jelita do pracy, stąd jest doskonalony na niestrawność, zgagę czy zaparcia. **Jak przygotować napar?** Dwie łyżeczki suszu zalej gorącą wodą. Zostaw pod przykryciem na 15 minut. Pić po pół szklanki

trzy razy dziennie po jedzeniu.

Jeśli dopadł cię smutek, św. Hildegarda poleca gotowanego kurczaka z hyzopem. Radzi, by jeść go kilka razy dziennie.

Św. Hildegarda o hyzopie:

„Hizop jest z natury suchy, umiarkowanie ciepły i ma dużą siłę działania, dzięki czemu nie oprze się mu nawet bryła skalna, która znajduje się tam, gdzie wysiewa się to ziele. Często spożywany przepędza chore i zgniłe piany soków, to znaczy zbiera z nich pianę (czyli oczyszcza je), podobnie jak żar w garnku sprawia, że zaczyna podnosić się [piana]”.

Gdzie rośnie hyzop?

Rodzimy obszar występowania to Afryka Północna (Algieria, Maroko), Europa Południowa i Środkowa, Azja Zachodnia (Iran, Turcja) i Kaukaz. W Polsce traktowany jako gatunek zawleczony, jest też uprawiany.

Sposób użycia:

Dodawać 1-3 szczypty do gotowania potraw.



Zastosowanie:

- smutek, melancholia, depresja
- kaszel
- dolegliwości wątroby i płuc
- niestrawność
- nadciśnienie
- nerwobóle.

Przeciwwskazania:

- ciąża
- okres karmienia piersią.

Tekst z miesięcznika „Tak Rodzinie”

Rekolekcje dla rozeznających powołanie

Alumni warszawskiego seminarium zapraszają na rekolekcje dla rozeznających powołanie, które odbędą się w dniach 20-22 maja. „Jeśli myślisz o drodze kapłańskiej, albo nie wiesz jaką drogą iść, to zapraszamy na rekolekcje” - mówią. To propozycja dla mężczyzn - uczniów ostatnich klas liceum i studentów.

Rekolekcje dla rozeznających powołanie potrwają od piątku 20 maja do niedzieli 22 maja. „To okazja, aby wsłuchać w Słowo Boże i w jego świetle pomyśleć o przyszłości, bo to Bóg jest dawcą powołania” – tłumaczą klerycy Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie.

To czas wspólnej modlitwy, katechez, ale również nawiązywania relacji, poznania księży pracujących w seminarium oraz kleryków. „Będziesz mógł też poznać innych męż-

czyn, którzy noszą w sobie podobne pragnienia i dylematy. Rozmowa z nimi może pomóc Tobie i im” – wyjaśniają klerycy.

Jak podkreślają, takie rekolekcje to „nie czas presji, czy wmawiania czegośkolwiek”, ale przede wszystkim wspólna modlitwa, aby uczestnicy „rozpoznali wolę Boga w swoim życiu i za nią poszli”.

Do udziału w rekolekcjach są zaproszeni mężczyźni – uczniowie dwóch ostat-

nich klas szkoły średniej, studenci, ale również osoby pracujące. „Podczas rekolekcji do modlitwy będą potrzebne: Pismo Święte, długopis i notatnik” – dodają klerycy.

<https://archwwa.pl/wydarzenia/rekolekcje-dla-rozeznajacych-powolanie-2022>

Objawienia św. Józefa



Św. Józef objawia się rzadko. Często pozostaje milczący, jak w Ewangelii. Być może jednak jego czas w historii Kościoła dopiero się zaczyna. Pierwsze objawienia, w których Patriarcha powiedział coś więcej, miały miejsce niedawno...

Cotignac: pierwsze uznane objawienie św. Józefa

Pierwsze uznane przez Kościół objawienie św. Józefa miało miejsce 7 czerwca 1660 r. w miejscowości Cotignac na południu Francji. Młodemu pasterzowi, Gaspardowi (Kacprowi) Ricardowi, wypasającemu owce na stokach miejscowego wzgórze, straszliwie chciało się pić. Nagle ujrzał u swego boku mężczyznę, który, wskazując mu spory głaz, powiedział: „Ja jestem Józef. Podnieś to, a będziesz pił”. Głaz był naprawdę duży i Gaspard w pierwszej chwili obawiał się, że w pojedynkę nie da rady go nawet poruszyć. Ale posłuszny otrzymanemu poleceniu podjął próbę, która zakończyła się sukcesem. Pod głazem ukazało się małe źródło, w którym ugasił pragnienie, a które w kilka godzin zamieniło się w sporą fontannę bijącą do dziś. niespełna rok później na miejsce objawienia przybył król Ludwik XVI, który ogłosił uroczystość św. Józefa, 19 marca, świętem państwowym.

Milczący towarzysz Maryi

Jako milczący towarzysz Matki Bożej św. Józef ukazał się także w irlandzkim Knock w 1879 r. oraz podczas ostatniego objawienia w Fatimie w 1913 r. Oba te objawienia zostały potwierdzone przez Kościół. Potwierdzenia swojego nadprzyrodzonego charakteru doczekały się również obserwowane przez tysiące ludzi objawienia, jakie miały miejsce w El-Zeitoun na przedmieściach Kairu w latach 1968-1970. Tam również milczącej Maryi towarzyszyć miała dwukrotnie męska postać, zidentyfikowana jako św. Józef z Dzieciątkiem Jezus na rękach.

Podobno w Kaliszu...

Święty Patriarcha miał ukazać się ponoć także w XVI w. na statku, któremu groziło zatonięcie podczas burzy u wybrzeży Flandrii. Dwóch obecnych na pokładzie franciszkanów, w obliczu grożącej im i pozostałym pa-

sażerom śmierci, zaczęło wzywać gorliwie pomocy św. Józefa. Wtedy na statku zjawił się mężczyzna, który dodał wszystkim obecnym odwagi i doprowadził okręt bezpiecznie do brzegu. Zapytany kim jest, miał odpowiedzieć po prostu: „Świętym Józefem” i zniknąć. Wydarzenie to nie zostało jednak nigdy oficjalnie potwierdzone przez Kościół.

Tak samo ma się sprawa z objawieniem, jakie w Polsce około 1670 r. miał mieć niejaki Stobienia. Cierpiącemu na bardzo bolesną chorobę mężczyźnie miał ukazać się św. Józef, który obiecał mu uzdrowienie i polecił zadbać o wymalowanie obrazu przedstawiającego Świętą Rodzinę, który do dziś czczony jest w sanktuarium w Kaliszu.

Niestety całkowity brak precyzyjnych i pewnych źródeł o samym Stobieni nie pozwala w żaden sposób zweryfikować tej przekazywanej w związku z historią obrazu opowieści.

Być może...

Na oficjalne potwierdzenie przez Kościół czekają objawienia, jakich między majem a lipcem 1944 r. miała doznawać – siedmioletnia wówczas – Adelajda Roncalli w miejscowości Ghiaie di Bonate, nieopodal włoskiego Bergamo. Tam również św. Józef miał towarzyszyć Maryi i Dzieciątku Jezus. Podobnie jak w Fatimie, miał tam także mieć miejsce cud „wirującego słońca”, który obserwowali nie tylko miejscowi. Odnotowało to także obserwatorium astronomiczne w odległej o prawie 200 kilometrów Wenecji.

Wreszcie coś powiedział

Pierwsze objawienia św. Józefa, w których Patriarcha powiedział coś więcej, miały miejsce niedawno. Chodzi o objawienia w miejscowości Itapiranga w Brazylii w latach 1994-1998. W styczniu 2010 r. ich nadprzyrodzony charakter uznał miejscowy biskup, Carrillo Gritti.

22-letniemu wówczas studentowi, Edsonowi Glauberowi ukazywała się najpierw Maryja z Dzieciątkiem, która wzywała do pokuty, mo-

dlitwy różańcowej oraz częstego przystępowania do spowiedzi i Komunii Świętej. Zalecała także nabożeństwo do Przczystego Serca św. Józefa. Dopiero w marcu ostatniego roku objawień Edson zaczął widywać również Patriarchę z Nazaretu.

Ten miał go zapewnić, że wszyscy, którzy będą czcić jego Serce, sami będą czysti, prawi i święci, wypełnieni łaskami, cnotami i będą każdego dnia wzrastać w świętości. Według słów św. Józefa „przez to nabożeństwo wiele dusz zostanie uratowanych z rąk diabła”.

Św. Józef – ratownik

Przed diabłem i jego podstępym działaniem – zwłaszcza przed atakami na cnotę czystości – Patriarcha ostrzegał Edsona w następnych rozmowach. Samego siebie zaś przedstawiał jako ratownika, którego Bóg daje ludzkości w naszych czasach.

Wreszcie św. Józef miał zachęcić do praktykowania ku czci swego Przczystego Serca nabożeństwa pierwszych pięciu śród miesiąca na wzór nabożeństwa do Niepokalanego Serca Maryi obchodzonego w pierwsze soboty. Obiecując, że „tego dnia na wszystkich biednych grzeszników, choćby ich grzechy były najgorsze, a sami nie wierzyli już w Boże miłosierdzie, spłynie tak obfity deszcz łask, że uchroni ich przed szatańskimi pokusami”.

Patriarcha miał także stwierdzić, że już samo pobożne wezwanie jego imienia „sprawia, że wszystkie demony uciekają w popłochu”.

Wygląda na to, że św. Józef robi się coraz bardziej „aktywny” w naszych czasach. Kościół wydaje się odkrywać jego wielkość i potęgę jego wstawiennictwa, coraz częściej i wyraźniej zachęcając wiernych do uciekania się pod jego opiekę.

<https://pl.aleteia.org>

➤ Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **08.05 – niedziela**, rozpoczęcie Kwartalnych Dni Modlitw o powołanie do służby w Kościele, - g. 10.30 i 12.00 | Komunia św. - g. 17.30 nabożeństwo majowe, - w tygodniu nabożeństwa majowe po Mszy św. wieczornej, - taca na Seminarium Duchowne.
2. **09.05 – poniedziałek**, uroczystość Św. Stanisława, Bpa, Męczennika, - dzieci rozpoczynają biały tydzień, - błogosławieństwo pamiątek.
3. **10.05 – wtorek**, dzień misyjny.
4. **11.05 – środa**, zawierzenie Maryi.
5. **12.05 – czwartek**, powołanie do służby w Kościele.
6. **13.05 – piątek**, nabożeństwo I piątków miesiąca.
7. **14.05 – sobota**, święto św. Macieje Ap.

➤ Konferencje dla mężczyzn



DROGA WOJOWNIKA

ZAPRASZA MĘŻCZYZN NA KONFERENCJE:

dr Bawer Aondo Akaa

4 maja godz. 19:00 Gmach Główny PW s.144

ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski

18 maja godz. 19:00 Gmach Główny PW s.144

dr Józef Ginter

5 maja godz. 19:00 Gmach Główny PW s.144

Przemysław Janiszewski

19 maja godz. 19:00 Gmach Główny PW s.144

ks. Tomasz Kancelarczyk

13 maja godz. 19:00 Gmach Główny PW s.144

Marek Kaczeński

20 maja godz. 19:00 Gmach Główny PW s.144

PRZEWODNIK KATOLICKI

GRANIE

STWORZONY

Pch24.pl

STACJA7.PL

SSPW

Już w maju niesamowite wydarzenie organizowane przez ASK Soli Deo. Nasze stowarzyszenie gorąco zaprasza zainteresowanych mężczyzn (szczególnie studentów, ale nie tylko) na nasz cykl Droga Wojownika przeznaczony właśnie dla panów. Przed nami bardzo ciekawe, inspirujące i wartościowe konferencje, które będą miały miejsce w Gmachu Głównym Politechniki Warszawskiej.

W ramach tegorocznej Drogi Wojownika odbędzie się 6 konferencji (linki do wydarzeń na FB):

- Bawer Aondo Akaa „Katolicka Nauka Społeczna jako adekwatna odpowiedź na kryzys cywilizacji Turańskiej i Europejskiej” - 04.05.2022 (środa), 19:00
<https://fb.me/e/1IKldiHOY>

- Józef Ginter „Cóż to jest prawda?” - 05.05.2022 (czwartek), 19:00
<https://fb.me/e/1PCxRdSlN>

- ks. Tomasz Kancelarczyk "Tupot małych stópek, o odpowiedzialnym ojcostwie" - 13.05.2022 (piątek), 19:00
<https://fb.me/e/1LcFugvHc>

- ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski „Wiara w czasie wojny” - 18.05.2022 (środa), 19:00
<https://fb.me/e/1NrqrBS7>

- Przemysław Janiszewski „Jak żyć z Mocą pośród swoich słabości?” - 19.05.2022 (czwartek), 19:00
<https://fb.me/e/2nZ8X2jLP>

- Marek Kaczeński „Być jak Szamgar” - 20.05.2022 (piątek), 19:00
<https://fb.me/e/2jDGXlJza>

Hasłem tegorocznej edycji Drogi Wojownika jest: „Czy nie przykazałem Ci: Bądź mocny i mężny?”

Serdecznie zapraszamy! Z Panem Bogiem!

Opracowała: Agnieszka Idźkowska

MSZE ŚW.

I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00

10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00

18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godz. 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1

05-082 Blizne

tel./fax (022) 722 02 50

Konto parafii

Nastąpiła zmiana konta parafialnego, prosimy o uwzględnienie tego.

Nowe konto:

16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie numery EPIFANII razem z Epifankiem)

➤ HUMOR

